Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VI | ŁODŹ PONIEDZIAŁEK, 2 LIPCA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 181

Prezydent Rzplitej w Białej

powitany był owacyjne przez ludność.

Rada miejska zaofiarowała mu obywatelstwo honorowe.

Biała-Podlaska, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezydent Rzplitej w przejeździe do Brześcia nad Bugiem na uroczystości 10-lecia 82 pułku p., zatrzymał się w Białej Podlaskiej.

Na granicy powiatu wzniesiona została przez związek ziemian **brama trjumfalna.** Wzdłuż szosy ustawione były szpalery młodzieży i organizacji p. w. kółek rolniczych i in. organizacji społecznych. Domy ustrojone były kwieciem i portretami Prezydenta Mościckiego oraz Marsz. Piłsudskiego.

Na rynku wzniesiona była również brama trjumfalna. Na rynku **zatrzymał się p. Prezydent, przyjął od dowódcy garnizonu raport, przeszedł przed frontem kompanji honorowej, przywitał się z miejscowym starostą i przyjął chleb i sól od burmistrza Zakrzewskiego.** Podczas uroczystości, owionetki podlaskiej wytwórni samolotów **krążyły nad Prezydentem, rzucając kwiecie.**

Zaznaczyć należy, że na jednem z ostatnich posiedzeń rady miejskiej w Białej Podl. uchwalono prosić p. Prez. o **przyjęcie honorowego obywatelstwa miasta Białej Podlaskiej.**

Uroczystości w Brześciu nad Bugiem.

Brześć nad Bugiem, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

O godz. 11 min. 30 przybył tu p. Prezydent Rzplitej powitany przez delegację miasta, która wręczyła mu chleb i sól.

O godz. 12.30 przybył p. Prezydent w otoczeniu adjutantów do koszar 82 pp. Marsz. Piłsudskiego reprezentował gen. Sosnkowski. Mszę polową odprawił ks. biskup Gall. Po mszy **odbyło się poświęcenie nowego sztandaru,** ofiarowanego pułkowi przez sejmik brzeski. Po tej uroczystości nastąpiła tradycyjna zmiana sztandaru, powitana salwami honorowemi.

Pan Prezydent **przyjął honorowy znaczek pułku,** poczem odbyła się defilada, po której p. Prezydent przyjmował delegacje z całego województwa w liczbie około 40.

Po tem przyjęciu p. Prezydent udał się na wspólny żołnierski obiad. O godz. 10 wiecz. odbył w salach białego pałacu w twierdzy raut.

Jutro udaje się p. Prezydent do Pińska.

...i lot transatlantycki

...zpocznie się we wtorek lub środę.

Paryż, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

...icy Kubala i Idźkowski przybyli ... Bourget na aeroplanie „Marsz. ...udski", aby we wtorek lub środę roz...cząć lot transatlantycki do Ameryki przez Azory.

Nabożeństwa żałobne

za duszę zamordowanych posłów

Białogród, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W Zagrzebiu i w innych miastach Chorwacji odbyły się uroczystości żałobne i nabożeństwa za dusze posłów do parlamentu Pawła Radicza i Bassaricz...ka, zastrzelonych przez posła Raczicza 20 czerwca b. r. Uroczystości odbyły się w zupełnym spokoju. Nigdzie nie doszło do demonstracji.

Kara śmierci

za zamach na prezydenta Albanii.

Tirana, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W procesie przeciwko oskarżonym o ...dział w zamachu na życie prezydenta ...publiki, zapadł wyrok, skazujacy 4-ch ...skarżonych na karę śmierci.

Jeden z oskarżonych został zwolnio...y od winy i kary.

Venizelos premjerem?

Prezydent ma mu wierzyć misię utworzenia gabinetu.

Ateny, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezydent Conduriotis odbył wczoraj wieczorem naradę z Cafandarosem, który zalecał prezydentowi powierzenie misji tworzenia gabinetu Venizelosowi, a zarazem rozwiązanie parlamentu. Prezydent kontynuować będzie w poniedziałek narady z przywódcami partji.

Narady rządu Rzeszy

nad deklaracją programową.

Berlin, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Niedzielne narady gabinetu niemieckiego poświęcona były naradom nad deklaracją, którą rząd ma złożyć we wtorek.

Uzgodnienie szeregu punktów spor...ych nastapić ma w ciągu poniedziaiku.

Rokowania wymienne

grecko-tureckie przerwane.

Ateny, 1 lipca.
(Agencja Wschodnia)

Tureckie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło dziś rząd ateński za pośrednictwem grecko-tureckiej komisji wymiennej, że obecne pertraktacje między Atenami a Angorą zostają przerwane na czas nieograniczony.

Grecki delegat komisji wymiennej w Konstantynopolu, Djamantopulos, zawiadomił ze swej strony rząd ateński, że przerwanie rokowań z Turcją nie oznacza wogóle ich zerwania.

Radicz wraca do zdrowia

Za kilka dni wstanie już z łóżka

Białogród, 1 lipca.
(Agencja Wschodnia)

Stan zdrowia Radicza powoli, lecz stale poprawia się. Lekarze orzekli, że za kilka dni będzie on mógł wstawać na dwie godziny.

Dziś przyjął Radicz posłów chorwackich i bośniackich. Rozmowa toczyła się dłuższą chwilę. Przywódca chorwackich chłopów oświadczył, że wyzdrowienie jego nie ulega już obecnie wątpliwości.

Upadek Gdańska i ekspansja Gdyni

wywołały w Niemczech zaniepokojenie.

Jak niemcy chcą ocalić znaczenie Gdańska?

Hamburg, 1 lipca.
(Agencja Wschodnia)

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Hamburgu kongres niemieckich towarzystw żeglugi morskiej.

Na kongresie omawianą była m. in. sprawa skierowania ruchu statków niemieckich na wody bałtyckie. Omawiano również obecne położenie Gdańska jako portu, który zwalczać musi wzrastającą konkurencję stale rozbudowującej się Gdyni.

Na kongresie rozrzuconą została broszura, wydana przez „Danziger Zeitung", napisana w tonie wybitnie antypolskim. Broszura ta podkreśla, że Gdańsk musi być uratowany i to w interesie nietylko samego wolnego miasta, lecz i w interesie Niemiec.

Niemcy muszą bronić Gdańska — mówi broszura — przed zalewem polskim, bronić również przed skutkami ekspansji polskiej na morze, skierowywanej przez Gdynię. Gdańsk jest bowiem miastem rdzennie niemieckiem i takiem nazawsze pozostanie. Okręty gdańskie zawsze płynąć będą pod flagą hanzeatycką, która jest flagą niemiecką.

Jedyną zasadniczą bronią w kierunku ocalenia wolnego miasta dla ojczyzny niemieckiej — kończy broszura — jest rozbudowa niemieckiej floty i opanowanie przez nią Bałtyku.

Fabryka silników samolotowych w Warszawie

doszczętnie spłonęła.—Miljon złotych straty.

Fabryka została podpalona.

Z Warszawy donoszą:

W sobotę nad ranem, wybuchł **olbrzymi pożar fabryki instrumentów precyzyjnych i silników samolotowych pod firmą „Avia"**, mieszczącej się przy ul. Siedleckiej 63 w Warszawie. Fabryka ta była własnością spółki inżynierów Nowińskiego, Kośmińskiego i Szomańskiego. Ostatnio pracowała nad wykonaniem zamówień rządowych silników lotniczych i aparatów kontrolujących przy wyrobie kul karabinowych.

Pożar wybuchł około godz. 5-ej i ze **względu na nagromadzone obok fabryki duże ilości materjałów łatwopalnych, jak benzyny i smarów, w jednej chwili objął cały budynek.**

Na alarm, wszczęty przez stróża nocnego, wyjechała straż ogniowa. Na ratunek **było już za późno, gdyż nad fabryką szalało już morze płomieni. Mimo energicznej akcji, cały budynek wytwórni spłonał. Ogień zniszczył 60 gotowych silników lotniczych i 40 będących już na wykończeniu oraz 96 maszyn kontrolnych** do wyrobu kul karabinowych.

Straty przewyższają miljon złotych. Z pierwiastkowego śledztwa wynika, że **fabryka została podpalona.**

Ze względu na toczące się śledztwo, szczegóły pierwiastkowego dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

Olbrzymia powódź w Japonji.

Na zalanych terenach zginęło 100 ludzi.

Londyn, 30 czer...

Doniesienia o katastrofie powo... w... zachodniej Japonji stwierdzają, iż ... tysięcy morgów ziemi oraz 1.500 domów stoi pod wodą.

W akcji ratowniczej bierze udział 4.000 saperów, którzy zajęci są ... wszystkiem umacnianiem wałów ochronnych.

Jak dotychczas zdołano stwierdzić, w czasie powodzi zginęło około 100 osób. Szkody oceniane są prowizorycznie na 5 miljonów dolarów.

Położenie rozbitków „Italji"

w dalszym ciągu się poprawia.

Rzym, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Samolot finlandzki oraz dwa hydroplany szwedzkie i 1 włoski udają się na ratunek grupy Viglieri.

Będą się one starały zabrać ze sobą rozbitków, lub nawiązać z nimi kontakt i zaopatrzyć ich w żywność.

Położenie rozbitków poprawiło się, ponieważ kra przestała się posuwać w kierunku wschodnim.

Straszne skutki

katastrofy w kopalni.

St. Etienne, 1 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według informacji ze źródeł urzędowych, w katastrofie w kopalni zginęło 48 górników, z czego 31 francuzów, 11 polaków i 4 marokańczyków. Do St. Etienne przybył minister Tardieu, który zbadał miejsce katastrofy.

Sukces angielskiego pilota

Z wysp azorskich poleciał do Nowej Szkocji.

Paryż, 1 lipca.
(Agencja Wschodnia)

Lotnik brytyjski, Courteney, który wyruszył wczoraj z Lizbony, wylądował na wyspie Horta na Azorach. Oświadczył on, że zmuszony był przez cały czas drogi walczyć z przeciwnym wichrem.

Lotnik witany był z entuzjazmem przez tysiączne tłumy. Tuż po wylądo... i obejrzeniu motoru, Courteney wraz z towarzyszem odlecieli w kierunku Nowej Szkocji.

Potworna matka

ucięła głowę własnemu dziecku.

Z Bydgoszczy donoszą:

Potwornego **dzieciobójstwa dopuściła** się onegdaj zamieszkała w Puszczy, pow. wyżyskiego, 22-letnia robotnica Marjanna Prylucka.

Oto w kilka godzin po połogu, **ucięła głowę swemu dziecku, poczem zwłoki ukryła w sienniku** i wnet zasnęła.

Pracodawca p. Kaufman zaintrygowany śladami krwi, wezwał policję, która natychmiast zbrodnię odkryła.

Zbydlęconą matkę natychmiast aresztowano.

Mała ententa, jej cele i dążenia.

Zjazd bukareszteński utrwalił przyjaźń między poszczególnemi państwami.

Z Francją czy z Niemcami?

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki".)

Bukareszt, 30 czerwca.

Czem jest mała ententa? „Jest to ugrupowanie polityczne Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunji, którego zadaniem jest utrzymanie równowagi politycznej i pokoju w Europie środkowej" — oto wyjaśnienia, które padły w Bukareszcie na obecnej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw małej ententy w rozmowie z przedstawicielami prasy.

Nieoficjalnie znaczy to jednak, że mała ententa jest przymierzem tych państw, którego główne ostrze zwraca się przeciwko Węgrom, a którego głównem zadaniem jest obrona granic tych państw, powiększonych głównie kosztem Węgier. Zwłaszcza Czechosłowacja i Rumunja posiadają obszary, co do których Węgry podnoszą ustawicznie pretensje i żądają ich zwrotu. Przymierze państw małej ententy przeciwstawia się tym dążeniom Węgier.

Jugosławja związana jest z małą ententą o tyle, że blok ten stanowi dla Jugosławji oparcie wobec Włoch, z któremi Jugosławja popada w ustawiczne konflikty. Pozatem wszystkie trzy państwa zainteresowane są w tem, by nie dopuścić do stworzenia w środkowej Europie dawnej potęgi austrjackiej i dlatego też występują przeciwko przyłączeniu Austrji do Niemiec. Mała ententa czynna jest w Europie już od lat 10, a więc powstała jako jedno z następstw zmian politycznych, dokonanych po wojnie.

Jak wiadomo, tegoroczna konferencja państw małej ententy wzbudziła szczególnie silne zainteresowanie we wszystkich prawie kołach politycznych. Na zainteresowanie to złożyły się następujące czynniki: Pierwszy stanowi fakt, że w ostatnich czasach łączność państw małej ententy zaczęła się nieco rozluźniać. Zarówno Rumunja, jak i Czechosłowacja i Jugosławja prowadziły w ostatnich latach politykę samodzielną, nieskrępowaną stanowiskiem innych sprzymierzeńców. Skutkiem stabilizacji stosunków w Europie zwróciła się Rumunja na drogę oddzielnych rokowań z Włochami, Czechosłowacja kierowała swą uwagę na zbliżenie się do Niemiec, Jugosławja zaś również szukać zaczęła drogi porozumienia z Włochami.

Stosunki rozluźniały się coraz bardziej. Dopiero ostatnio rozpoczęła się na terenie międzynarodowym dość żywa akcja na temat konieczności zmiany granic Węgier i zwrócenia Węgrom obszarów, zabranych im w traktatach pokojowych. Energiczne wystąpienia w tej sprawie podjął zwłaszcza angielski potentat prasowy lord Rothermere, a jego hasła „naprawienia krzywdy Węgrom" odbijały się żywem echem w całym świecie politycznym. Zwłaszcza Mussolini po zawarciu traktatu z Węgrami dał się pozyskać dla tych planów, a ostatnie jego przemówienie o polityce zagranicznej zawierało niedwuznaczne oświadczenie się za koniecznością rewizji traktatów, w których granice Czechosłowacji i Rumunji ustalone zostały ze szkodą dla Węgier.

Sytuacja stała się dla państw wchodzących w skład małej ententy przykra. Z tych względów interesującem było, jakie stanowiska zajmą w tej sprawie państwa małej ententy, a zwłaszcza, czy wobec tego łączność państw małej ententy zacieśni się, czy też nastąpi jeszcze większe rozluźnienie.

Konferencja bukareszteńska przyniosła w rezultacie zwycięstwo idei małej ententy. Czechosłowacja, Jugosławja i Rumunja stanęły znowu solidarnie obok siebie i postanowiły prowadzić energiczną akcję, przeciwstawiającą się wszelkim dążeniom w kierunku zmiany traktatów pokojowych. Jugosławja przyłączyła się do stanowiska Rumunji i Czechosłowacji, ponieważ blok „małej ententy" stał się znowu dla Jugosławji koniecznem oparciem wobec dalszych konfliktów z Włochami. „Mała ententa stanęła zatem znowu silnie i solidarnie. Oto jest rezultat konferencji bukareszteńskiej.

Nie wolno jednak pominąć milczeniem jednego bardzo ważnego momentu. Oto do tej pory miała mała ententa na arenie międzynarodowej silnego sprzymierzeńca we Francji. Państwa małej ententy z Francją łączyła wspólna zasada, głosząca, że traktaty pokojowe są niewzruszalne. Po układach w Locarno, w których Francja uzyskała od Niemiec zbezpieczenie swych granic, zainteresowanie Francji dla państw małej ententy zaczęło słabnąć. Również i Anglja wobec współpracy z Włochami mniej wydatnie popierała ostatnio małą ententę.

W tych warunkach nie bez znaczenia jest akcja czechosłowackiego ministra Benesza, idąca w kierunku zbliżenia do Niemiec. Ostatni pobyt min. Benesza w Berlinie i konferencje, jakie prowadzł on tam z niemieckiem ministerstwem spraw zagranicznych przed zjazdem w Bukareszcie, mówią bardzo wiele. Nic tedy dziwnego, że w komunikacie, który ukazał się po zakończeniu obrad w Bukareszcie, znalazł się również ustęp, który zaznacza, że stosunki państw małej ententy z Niemcami poprawiają się coraz bardziej. Można w tym komunikacie widzieć ostrzeżenie, zapowiadające, że o ile we Francji nie znajdzie się w dalszym ciągu silniejszy oddźwięk dla interesów państw małej ententy, będą one musiały szukać oparcia w Berlinie! W Paryżu słowa te nie przejdą zapewne bez echa.

Rezultat konferencji bukareszteńskiej, oraz dalsze posunięcia państw małej ententy budzą w Polsce o tyle dość duże zainteresowanie, że Polska związana jest z poszczególnemi państwami, wchodzącemi w skład bloku małej ententy, szeregiem traktatów przyjaźni. Z Rumunją zaś łączy nawet Polskę przymierze wojskowo-obronne.

K. Drz...

Liga Narodów i gwarancja pokoju.

Projekt pożyczek międzynarodowych dla państw, które zostaną zaatakowane.

W dniu 30 czerwca rozpoczęły się w Genewie obrady komisji finansowej sekcji ekonomicznej Ligi narodów. Obrady te zwracają na siebie wielką uwagę w prawie całym świecie politycznym, a to ze względu na niezmiernie ciekawy materjał, który ma się stać przedmiotem dyskusji.

Od długiego już czasu toczy się w komisji finansowej sekcji ekonomicznej Ligi narodów dyskusja nad sprawą, w jaki sposób ma Liga narodów przyjść z pomocą państwu, które wbrew postanowieniom Ligi narodów, zostanie zaatakowane przez inne państwo, a zwłaszcza jak zachować ma się Liga narodów, gdy decyzja jej w sprawie sporu dwóch państw nie zostanie przez jedno z tych państw uszanowana i państwo rozpocznie przeciwko swojemu przeciwnikowi kroki wojenne.

Jak wiadomo, Liga narodów nie posiada jeszcze swej armji, którą mogłaby w obronie autorytetu Ligi narodów wystąpić, nie ma jeszcze takich oddziałów wojskowych Ligi narodów, któreby na wypadek sprowokowanego ataku mogły przyjść z pomocą napadniętemu państwu.

Sekcja finansowa znalazła jednak niezmiernie ważne rozwiązanie, które obecnie stanie się przedmiotem szczegółowych obrad. Otóż sekcja finansowa projektuje, aby na wypadek sprowokowanego ataku, państwo, które zostało napadnięte, otrzymało od Ligi narodów na tychmiastową pomoc i to we formie międzynarodowej pożyczki. Pożyczka ta, tak jak niedawna międzynarodowa pożyczka dla Austrji, byłaby pod kontrolą Ligi narodów i przeznaczona byłaby dla napadniętego państwa celem umożliwienia mu obrony.

Liga narodów, jak widać, przygotowuje niezmiernie sensacyjne plany dla utwierdzenia autorytetu Ligi narodów w całym świecie politycznym. Utwierdzenie tego autorytetu ma być gwarancją utrzymania stosunków pokojowych w Europie. Są to wprawdzie na razie tylko plany, których wprowadzenie w życie okaże się bardzo trudne, nie mniej jednak zasługują one na bardzo żywe zainteresowanie. Zwłaszcza dla Polski, zainteresowanej głównie w gwarancjach pokojowych, ma ta dyskusja niezmiernie ważne znaczenie.

Cziczerin w Niemczech.

Litwinow ma objąć komisarjat spraw zagranicznych.

Moskwa. 1 lipca.

Komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin udaje się w najbliższych dniach do Niemiec, gdzie ma przeprowadzić dłuższą kurację. Zastępstwo obejmie Litwinow.

Podobno wpływowe czynniki życzą sobie, aby Litwinow został komisarzem spraw zagranicznych.

Nie wiadomo więc, czy Cziczerin po powrocie z kuracji obejmie z powrotem sprawy zagraniczne.

Polska—Szwecja 2:1 (1:1).

Zasłużone zwycięstwo polskiej drużyny reprezentacyjnej.

Katowice, 1 lipca.

Rozegrane w obecności 16.000 widzów w Katowicach międzypaństwowe zawody pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Polski przyniosły wielki sukces Polsce, która zwyciężyła szwedów w stosunku 2:1 (1:1).

Skład drużyny polskiej był następujący: Kisieliński, Bułanow, Karasiak, Spojda, Kotlarczyk, Hanke, Kuchar, Staliński, Kozok, Przybysz i Szabakiewicz. Po przerwie na miejsce Przybysza wstąpił Pazurek. Reprezentacyjna drużyna szwedów była w pierwszym garniturze. Sędzia p. Bauweng z Kolonji.

Gra bardzo emocjonująca. W pierwszym kwadransie szwedzi silnie atakują i zdobywają bramkę ze strzału Persena. Od tej chwili Polska częściej na froncie. Gra ładna, szczególnie w linji ataku.

W 25 min. Staliński pięknym strzałem uzyskuje wyrównywujący punkt. Po zmianie stron oba zespoły dążą do uzyskania zwycięskiego punktu, więcej szczęścia jednak ma Polska, która ze strzału najlepszego gracza Kuchara zdobywa decydującą o zwycięstwie bramkę.

Najlepsi na boisku: Karasiak, Kuchar, Kisieliński, Kotlarczyk i Staliński.

Z drużyny gości wymienić należy bramkarza, środkowego pomocnika oraz prawą stronę ataku.

Zwycięstwo barw Polski przyjęto z kolosalnym entuzjazmem. Na mecz przybyło tysiące sportowców z całego kraju (bardzo licznie z Krakowa) oraz z niemieckiego Górnego Śląska.

Mecz zaszczyciło swą obecnością wiele wybitnych osobistości.

Wczorajsza niedziela sportowa w Łodzi.

Wczorajsza niedziela sportowa była nadwyraz uboga w imprezy. Z powodu zjazdu eucharystycznego nie odbyło się w naszem mieście ani jedno poważniejsze spotkanie.

W sobotę na boisku przy ul. Wodnej Hakoah zmierzył się z Turystami I b. i odniósł zasłużone zwycięstwo w stosunku 2:1.

Bramki zdobyli Segał w tem jedną z karnego. Dla Turystów Bałczewski. Sędziował bardzo dobrze za zgodą kapitanów obu drużyn p. Piotrowski.

SAMSON spotkał się o mistrzostwo klasy B. z **RAPIDEM.** Wynik **3:3 (2:2).**

KADIMACH przegrał **z TUR-em 2:1,** również o mistrzostwo kl. B.

W Zgierzu rozegrano dogrywkę meczu o mistrzostwo kl. A. pomiędzy **G. M. S.** a **SOKOŁEM,** ponieważ pierwszy mecz trwał tylko 65 min. i został przerwany z powodu niepogody. Dogrywkę wygrała drużyna G. M. S. **w stosunku 1:0, zdobywając** temsamem 2 punkty. Sędziował p. Piotrowski.

Po odgwizdaniu dogrywki oba kluby rozegrały mecz towarzyszki z wynikiem 3:1 na korzyść Sokoła. Sędziował członek Sokoła.

Piłka nożna w kraju.

TORUŃ:

Mecz dwóch kandydatów do kl. A. **Ł. K. S. i T. K. S.** zakończył się katastrofalną klęską, mimo, iż w drugiej połowie więcej z gry posiadali czerwoni, którzy nawet mieli przygniatającą przewagę.

Do przerwy łodzianie grali słabiej niż T. K. S. Bramki padły ze strzałów Obrębskiego w drugiej połowie gry w 19 i 30 min. Sędziował dr. Lustgarten.

WARSZAWA:

I. F. C.—Warszawianka 3:0 (Valcoover). Zawody się nie odbyły z winy I. F. C., którego drużyna nie przybyła do Warszawy. Sędzia odgwizdał valcoover. Zamiast tego meczu odbyły się zawody towarzyskie pomiędzy **Warszawianką i Legją,** które zakończyły się wynikiem remisowym **3:3 (2:1).**

Bramki zdobyli Zwierz, Szejnach 1 Korngold oraz Ciszewski 2 i Wypijewski 1.

LWÓW:

Z okazji jubileuszu Czarnych we Lwowie, krakowska **Wisła rozegrała z Pogonią** mecz towarzyszki, który zakończył się zwycięstwem Wisły w stosunku **7:4 (3:2).** Gra nerwowa i ostra. Bramki zdobyli: Rejman I 5, Krupa, dla Pogoni Bacz, Pras i dr. Garbień.

Cracovia—Czarni 2:2 (2:2). Gra żywa i ładna. Strzelcami byli: Nastula, Chmielowski i Latacz. (2).

KRONIKA

LIPIEC
2
Poniedziałek

Dziś: Narodz. NMP. Mart.
Jutro: Leona P. W.
—:—
Wschód słońca o g. 3.20
Zachód słońca o g. 7.59
Wschód ks. o g. 7.58
Zachód ks. o g. 2.16
Długość dnia: 16.40
Ubyło dnia: 0.7

Krwawa awantura na Bałutach.

Zbrodniczego Pakułę usiłowano zlinczować.

Widownią niebywałej awantury, która jedynie dzięki interwencji policji nie miała skutków tragicznych, stał się dom przy ul. Dolnej 6.

Dom ten należy do niejakiego Pakuły, który w całej dzielnicy Bałuckiej sły nie ze swej brutalności. Jest on nałogowym alkoholikiem, który, upiwszy się, wpada w stan zezwierzęcenia.

Onegdaj wieczorem Pakuła upił się, i po pijanemu udał się do mieszkania lokatora Rosina, z którym od dłuższego czasu był na stopie wojennej i przed niedawnym czasem uzyskał nań wyrok eksmisyjny, który ma być wykonany za trzy tygodnie.

Wkroczywszy do mieszkania Rosina, **rzucił się nań i bez powodu zaczął go bić.** Rosin bronił się rozpaczliwie, co rozwścieczyło Pakułę do tego stopnia, że **wyciągnąwszy z cholewy długi nóż rzeźnicki, zadał nim Rosinowi straszliwy cios w głowę.**

Zalewając się krwią, padł Rosin na ziemię, rozjuszony zaś Pakuła **jął kopać go w okrutny sposób.** Po pewnej chwili Rosin ocknął się z omdlenia i zaczął rozpaczliwie wzywać pomocy. Zbiegli się sąsiedzi, a widząc co się dzieje, **wyrwali Pakule z ręki zakrwawiony nóż i zrzucili zbrodniczego gospodarza ze schodów.**

Ociekający krwią Rosin z zemsty **rzucił się wślad za Pakułą** i dopadł go na podwórzu. Pakuła w międzyczasie zdążył się już **uzbroić w grabie i uderzył nimi Rosina w głowę, tak, że ten padł nieprzytomny.**

Scena ta wywołała niesłychane oburzenie wśród lokatorów domu, którzy z okrzykami „zabić go" rzucili się ku Pakule.

Ten przerażony uciekł do swego mieszkania i zamknął się w niem, zabarykadowawszy drzwi. W okna mieszkania jego **posypał się grad kamieni.** Pakuła padłby ofiarą zemsty rozjuszonego tłumu, gdyby nie przybycie zaalarmowanej policji. Z trudem udało się policjantom odeprzeć atak tłumu na mieszkanie Pakuły. O krwawem zajściu spisany został protokół. (p).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), K Perelman (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 64), S. Jankielewicz (Stary Rynek Nr. 9). (p).

Ostatni dzień kongresu eucharystycznego

stał sę kulminacyjnym punktem trzydniowych uroczystości.

W procesji wczorajszej wzięło udział 200 tys. osób.

Trzeci dzień kongresu eucharystycznego przeszedł wszelkie oczekiwania co do liczebności wiernych które ściągnęły do miasta naszego, by wziąć udział w potężnej procesji eucharystycznej. Ogółem w uroczystościach wzięło udział około 200.000 osób.

Uroczystości rozpoczęły się od prymarji we wszystkich kościołach wystawieniem Najświętszego Sakramentu. O godzinie 8-ej rano w kościele Ojców Jezuitów odprawił J. E. Ks. arcybiskup nuncjusz Marmaggi nabożeństwo pontyfikalne. Poczem z kościoła tego wyruszyła procesja eucharystyczna na Plac Hallera.

Jednocześnie z Rynku Bałuckiego wyruszyły organizacje, które ulicami Zgierską, Nowomiejską, Placem Wolności, Piotrkowską, 6-go Sierpnia zdążały na Plac Hallera. Wszystkiemi ulicami, wiodącemi ku Placowi Hallera, zdążały kompanje z parafji okolicznych.

Na Placu Hallera.

Na Placu Hallera wzniesiono imponujący i nader oryginalny w stukturze ołtarz, dookoła którego skupiałysię nieprzeliczone rzesze. Skonsygnowana na ulicach policja pracowała nad utrzymaniem porządku, a liczne karetki sanitarne stały w pogotowiu dla niesienia pomocy mdlejącym.

Cały plac pokrył się lasem chorągwi a mrowie ludzkie nieprzerwanie wzrastało.

Dzień, jakby wymarzony dla uroczystości. Niebo pokryte chmurami nie przepuszczało gorących promieni słońca, a dość silny powiew wiatru czynił powietrze chłodnem.

Mimo to jednak, około godz. 12-ej ludzie coraz częściej poczęli mdleć.

Patrole wynosiły na rękach omdlałych do przygotowanych specjalnie sal sanitarnych w barakach 4-go p. art. pol.

Ilość biorących udział w nabożeństwie śmiało określić można na 200 tysięcy.

Ogrom tej masy uwidocznił się zwłaszcza w procesji, kiedy czoło pochodu znajdowało się już po godzinnym marszu pod katedrą, na placu Hallera nie znać było jeszcze prawie żadnego ubytku.

Zdawało się, że z jakiegoś niewyczerpanego zbiornika płyną dziesiątki tysięcy ludzi...

Procesja.

Po uroczystem „Te Deum" wyruszyła olbrzymia procesja do katedry. W procesji tej udział wzięło dwa tysice kompanji ze wszystkich parafij i djecezji łódzkiej z chorągwiami kościelnemi, procesje kościelne miejscowe, wszystkie cechy ze sztandarami, organizacje społeczne i polityczne ze sztandarami, zakony, bractwa, niezwykle liczne duchowieństwo z kardynałem prymasem Hlondem, ks. biskupem Tymienieckim i wieloma innymi biskupami na czele, reprezentanci wszystkich władz państwowych i wojskowości, kompanja honorowa wojska z chorągwią i orkiestrą, oraz nieprzejrzane tłumy publiczności.

Pomoc sanitarną w czasie procesji zorganizował polski Czerwony Krzyż. W poszczególnych punktach miasta na ulicach któremi przeciągała procesja, ustanowione zostały stacje sanitarne, specjalne patrole sanitarne kroczyły wraz z procesją. Patrole te usuwały z szeregu procesji osoby chore i zesłabłe.

Zorganizowanie tego rodzaju pomocy sanitarnej, jak się okazało, było niezbędne i celowe. Zanotowano bowiem 80 wypadków zasłabnięć.

4 osoby zostały przez pogotowie ratunkowe przewiezione do domu. Pomoc niosły również wojskowe auta sanitarne. Zmobilizowana została cała autokolumna sanitarna. Przed katedrą procesja, która odbyła się w imponującym spokoju i porządku została rozwiązana.

Zamknięcie kongresu.

O godzinie 5-ej po południu odbyło się trzecie zebranie plenarne kongresu eucharystycznego w domu Ojców Salezjanów przy ul. Wodnej 34, na którem wygłosili referaty o Eucharystji J. E. ks. biskup Kubina i p. Konopka.

Zebranie zakończone zostało z wniosłem przemówieniem księdza biskupa Tymienieckiego.

Wielki pożar fabryki

firmy „Z. i M.Krakowski i S-ka" przy ul. Pomorskiej 69.

Mimo wysiłków straży fabryka spłonęła.

Onegdaj wieczorem o godzinie 8-ej m. 15 centrala straży ogniowej zaarmowana została wiadomością o pożarze, który wybuchł w posesji fabrycznej przy ul. Pomorskiej 69 stanowiącej własność firmy „Z. i M. Krakowski i S-ka". Na miejsce pożaru wyruszyły niezwłocznie oddziały I-szy i II-gi straży i stwierdziły, **że pali się II-gie piętro w poprzecznej oficynie fabryki** wychodzącej na ulicę Południową 64. W oficynie tej na II-giem piętrze mieściła się tkalnia Rubina, na I-szem piętrze również tkalnia firmy Rawski, Landau i Guterman, na parterze zaś suszarnia farbiarni Z. i M. Krakowski i S-ka.

Wobec tego, iż **ogień rozszerzał się z niezwykłą szybkością,** i wykluczone było, by dwa oddziały mogły się z nim uporać, zawezwano pomocy. Na miejsce przybyły więc z kolei oddziały III-ci i IV-ty.

W międzyczasie **ogień przerzucił się na pierwsze piętro,** które po upływie paru minut **stanęło w płomieniach.** Pożar nabrał cech groźnych i **zaczął zagrażać sąsiednim posesjom,** przedewszystkiem zaś lewemu i prawemu skrzydłu płonącego budynku. Ze względu na to, że budynki należało chronić przed ogniem, zawezwano na miejsce oddział V i X straży, czyli, że ogółem w akcji ratowniczej udział brało 6 oddziałów.

Na miejsce przybył również komendant dr. Grohman, który objął kierownictwo. **O ocaleniu płonącego budynku nie mogło być mowy.** Wysiłki strażaków miały na celu **ochronę sąsiednich budynków.** W prawem skrzydle palącej się fabryki mieściła się bowiem tkalnia Jakuba Rajsfelda uruchomiona dopiero przed tygodniem i posiadająca nowe niebezpieczone maszyny, w lewem skrzydle mieściły się tkalnie: na parterze A. Libermana, na I-szem piętrze Juljusza Dobjarskiego, na II-giem piętrze B-ci Hoenberg i B. Warszawskiego.

Jednocześnie **pożar, który potężniał z minuty na minutę i objął też suszarnię Krakowskich,** zagrażać zaczął graniczącej bezpośrednio z palącym budynkiem fabryce jedwabiu „Setalana" oraz wielkiej posesji mieszkalnej przy ulicy Południowej 58.

Akcję ratowniczą prowadzono z terenu possji przy ulicy Pomorskiej 69, Południowej 60, 62, 64, 66. Ułatwiała akcję dostateczna ilość wody, którą czerpano z kompensatora fabryki „Setalana".

W dwie godziny po wybuchu pożaru z ogłuszającym hukiem zawaliły się II-gie i I-sze piętra płonącej fabryki.

Pożar trwał do godziny 11-ej m. 30. **Cała fabryka spłonęła doszczetnie. Straty spowodowane pożarem sa wielkie.** Zarówno budynek jak i jego zawartość ubezpieczone były na wielką sumę.

Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona, choć zachodzi przypuszczenie, że wynikł on wskutek rzucenia na łatwopalny materjał niezgaszonego papierosa.

Na miejscu pożaru obecni byli: starosta grodzki p. Strzemiński, wojewódzki komendant P. P. p. podinsp. Elsesser Niedzielski, komendant policji na m. Łódź, p. nadkomisarz Izydorczyk, zastępca naczelnika wydziału śledczego, p. komisarz Mikka, i kierownik V-go komisarjatu p. Walman.

W czasie trwania pożaru ulice Pomorska i Południowa między Targową i Magistracką oraz Targowa i Magistracka pomiędzy Południową i Pomorska zamknięte były dla ruchu pieszego i konnego przez skonsygnowaną policję pieszą i konną. (p).

Zdradziecki strzał z za węgła

ciężko ranił przechodnia, którypadł ofiarą porachunków osobistych.

Zagadkowa zbrodnia miała miejsce onegdaj w Chojnach. 21-letni Stanisław Brojewski, zamieszkały przy ul. Tuszyńskiej 5 wraz z dwoma kolegami swymi Ksawerym Delacińskim, zamieszkałym przy ulicy Szarej 2 w Łodzi i Stanisławem Kulikowskim, zam. przy ul. Marszałkowskiej 7, wybrał się do kąpieli w stawie.

Po wykąpaniu się wracał wraz z Delacińskim i Kulikowskim do domu.

Kiedy wszyscy trzej znaleźli się przed kościołem Św. Wojciecha, **rozległ się huk wystrzału i Brojewski z jękiem osunął się na ziemię.** Koledzy rzucili się ku niemu i stwierdzili, **że jest nieprzytomny.**

Niezwłocznie zawezwano pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz stwierdził, iż Brojewski **odniósł ciężką ranę po strzałowa karku.**

Dogorywającego przewieziono do szpitala im. Poznańskich. Zaalarmowane władze policyjne wdrożyły niezwłocznie dochodzenie, które ustaliło, **że ktoś czajony za węgłem kościoła strzelił do Brojewskiego z floweru.**

Za zbrodniarzem wdrożone zostało energiczne poszukiwanie. Nie ulega wątpliwości, że strzał oddany został przez osobnika, mającego z Brojewskim porachunki ososte. (p).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, jutro oraz do niedzieli włącznie legenda o człowieku z gliny: „Golem".

Dziś początek o godz. 8-ej, jutro i dni następnych o godzinie 9-ej. Pozostałe bilety od 10-ej rano w cukierni Gostomskiego. Bilety nabyte na niedzielę dn. 1-go lipca, ważne są na jutro.

TEATR LETNI.

Dziś po raz ostatni „Fenomenalna umowa".

Jutro premjera rewji Wassercuga: „Tak, to Łódź".

TEATR LETNI „GONG".

Wystawiona z niebywałym rozmachem rewja W. Laka „Rakieta na księżyc" stała się sensacją Łodzi. Przed oczyma rozbawionych widzów przesuwa się barwny korowód znanych na bruku łódzkim typów, jak „czarny Kiks", „Dr. Mieliński", „mecenas Kobyłkiewicz" i inni. Postacie te odtwarza znakomicie cały zespół z niezawodnym Cz. Skoniecznym na czele. Występy znakomitej pieśniarki J. Madziarówny, doskonałej recytatorki H. Buczyńskiej i artystki teatrów zagranicznych: J. Hryniewickiej, dopełniają programu, który niewątpliwie stanie się clou sezonu.

TEATR REWJI — TEATR REWJI

CASINO

Dziś powtórzenie premjery rewji!

Nowy program! Nowy zespół artystyczny!

GOŚCINNE WYSTĘPY: Niuty Bolskiej, Haliny i Anny Zabojkinych, R. Gerasieńskiego, W. Zdanowicza, Z. Regro

i innych oraz baletu.

Wielka rewja aktualna

„Tylko dla dorosłych"

W 2-ch częściach, w 14 obrazach

— pióra —

J. Boczkowskiego, J. Wima, Toma i Domosławskiego

W programie między innymi:

„NA RYBKACH"
sketch J. Wima

„SEN"
scena choreograficzna

„ŁOZECZKO"
operetka J. Boczkowskiego

„RADJO"
za kulisami stacji nadawczej

„ZA JEDNE 20 GR."
sprzedawca uliczny

„TRIGEMINI"
sketch muzyczny J. Wima

„MOJA SYMPATJA"
pios. Piotrowskiego

„IDŹ PAN SPAĆ"

Dziś 2 przedstawienia o g. 8 i 10-ej.

Kasa czynna od 12 do 2-ej i od 4-ej.

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program!

I

KARNAWAŁ w NICEI

Dramat o niezwykłem napięciu i akcji pełnej przygód, budzącej niezwykłe zainteresowanie swą grozą.

Mord w Nicei! Niebezpieczeństwa karnawału! Gentelmen—włamywacz! Pościg za skradzionym djamentem!

W rolach głównych.

Ellen Richter, Bruno Kaster, Evi Eva i Georg Alexander.

II.

PANI MINISTROWA z MACEGOJNJI!

wywołująca nieustanne kaskady śmiechu, historja pewnej damy, która została ministrową...

Rzecz dzieje się: w Macegojnji, we Wiedniu i na plaży nad dunajskiej; na dworze królewskim, w salonach poselstwa i w zacisznym pokoju hotelowym; w garsonjerze porucznika na dancingu i w gabinecie restauracyjnym; w wodzie... w aucie... w szafie... i w beczce!

Udział biorą między innymi:

Xenia Desni w roli tytułowej **oraz Hans Junkerman**

jako książę **Udibidibindiahaha,**

minister spr. wojsk. królestwa Macegojnji.

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

GRAND KINO

Ostatnie 2 dni!

Wielki podwójny program!

1) **Wielki dramat uczciwych ludzi. Tragedja kobiety uczciwej i jej walka z kobietą zdradzającą**

„Za cześć kobiety"

W rol. głównych: JOHN GRAWFORD, FRANCIS X. BUSHMAN jr.

2) **Dawno niewidziana, ulubiona artystka MARION DAWIES**

w dowcipnym, figlarnym i niezwykle wesołym filmie z życia holenderskiego pod tyt.

CZERWONY MŁYN

Duchy, strachy i miłość oto zagodninicznie treść tego obrazu. — — Partnerami jej są GEORGE S EGMAN i KARL DANE

Początek seansów o g. 4 i pół, w soboty, niedziele i święta o g. 1. **Ceny miejsc w niedziele, święta i soboty na I seans od 50 gr.**

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście.

Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu powrócił do kraju

przyjmuje poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 10—1 i od 4—7 po poł

ul. Moniuszki 1. Telefon 9-97

Pensjonat

DLA DZIEWCZAT

w Bendzelinie (st. Żakowice)

pod kierownictwem

ZOFJI WINNIKOWOWEJ

Informacje szczegółowe:

Z. Winnikowowa, Piotrk. 48, Telefon 60-81.

Dr. med.

Rózaer

Dzielna № 9.

Tel № 28-98.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe.

Przyjmuje od 8—10 od 5—8

Leczenie lampą kwarcową

Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dla Pań od 3—5 pol

Do wynajęcia pokój umeblowany dla 2-ch panów, Główna 46 m. 29. 2

Doktór

Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarc

Andrzeja Nr. 2

Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów W niedziele i święt od 10 — 12

Pokój umeblowany z klatki schodowej Abramowskiego 19 m. 29. 2

Lekarz - dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz —7 wiecz

Pokój umeblowany

frontowy z elektryczn. światłem i wszelkiem wygodam wolny od 1-go lipca. Wiadomość Żeromskiego 22 m. 14

Okazja!!! Pończochy

we wszystkich gatunkach i kolorach. Najtaniej nabyć można

72 Wschodnia 72

poprz. of. II piętro od 10—1 i i 3—7

Pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. Obejrzeć można od 12—6. Andrzeja 54, front m 7 drugie piętro.

FRONTOWY

Pokój

umeblowany

w centrum miasta na II-giem piętrze z oddzielnem wejściem do odstąpienia Zawadzka 8 m. 5 od 4—6. 2

Rozmaite

Po co śpicie na słomie gdy za 5 zł. tygodniowo to każdy może dostać materace, otomany, tapczany, leżanki i krzesła. Solidnie wykonane u tapicera P. Wajsa, ul. Sienkiewicza Nr. 18. 19

Z okazji ślubu p. Józefa Pudłowskiego składam zł. 5 (pięć) na „Dom Sierot" przy ul. Zgierskiej 40, które były przeznaczone na depeszę. Chcąc wysłać takową, nieznany był adres.

Stenografji listowne najdoskonalsze wyuczenie: Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. (Również lektura). 31.VII

Choroby serca, astma. Sanatorjum „Salus", Dr. Kupczyka Kraków, Szujskiego 11. 30 VI

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.